



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



## O młodzież szkolną.

Poruszałem już na łamach „Gońca” kwestię praktycznego wychowania młodzieży w wieku szkolnym. W niniejszym artykule chciałbym w dalszym ciągu tą sprawą ogół czytelników zainteresować. Chodzi mi w tym wypadku o młodzież żeńską, która ze względu na swe stanowisko w społeczeństwie powinna być otoczona specjalną troską przez wychowawców obojga płci.

Werstwy średniowieczniańskie, średniozamożne i rzemieślnicze, nie chcą pozostawać w tyle za inteligencją, rekrutującą się z obywatelstwa tak wiejskiego, jak i miejskiego, zasłajając swe szeregi przez adeptów nauk mrydycznych i prawniczych, obsadzając ławy szkół średnich swymi córami, celem ich kształcenia na urzędniczek, nauczycielki, albo w najgorszym razie na wszystkie wiedzące sawantki, któreby mogły prowadzić inteligentny filirek, zakrapiany niekiedy pewną dozą mądrych sentencji.

Kształcić kobiety trzeba, bo tego domaga się kultura społeczeństwa, do tego wzywa interes narodowy, do tego wreszcie dąży zdrowa emancypacja kobiety w ogóle. Ale, jest tu mały kruczek, o który zawadzić trzeba koniecznie. Z tem kształceniem łączą się jeszcze inne kwestje, o których się często krótko zapomina. Czy każda kobieta, kończąca średni zakład naukowy, pozostaje w sferze, do której ją szkoła przysposabia; innymi słowy, czy każda panienka będzie mogła zżytkować z tego, co zapasy, w postaci wiadomości z zakresu algebry, geometrii, trygonometrii, chemii i innych tego rodzaju nauk? Odpowiem na to, że nie. Jest rzeczą pewną, że wiadomości nabyte w czasach szkolnych ulatniają się prędko z pamięci tego człowieka, który ich nie ma w użyciu, który specjalnie się nimi nie zajmuje. Otóż i kobieta po skończeniu szkoły zostaje tylko kobietą w ogóle wykształconą, ale w szczególności, w zakresie swych istotnych zadań będzie analfabatką.

Sprawdzamy tę kwestję do tego, że oprócz wykształcenia naukowego, trzeba ją wykształcić fachowo do pełnienia obowiązków matki, żony i gospodyni domu, a do tego prowadzi wychowanie praktyczne, o którym już miałem sposobność mówić.

Sprawdzamy tę kwestję na gruncie rzeczywistości. O ile można zaobserwować w każdym większym, czy mniejszym mieście, gdzie się znajdują pensje czy gimnazja żeńskie, pensjonarka czy uczennica wszystkie swe wolne od zajęć szkolnych chwile przepędza bezprodukcyjnie. A na czem się ta bezprodukcyjność zasadza.

Po przyjeździe ze szkoły do domu odrabia się przymusową pańszczyznę szkolną w postaci zadań szkolnych, po niej następuje dłuższy czy krótszy spacer po mieście, wieczór przepędza się przy płochy zabawie lub przy czytaniu wziętego pod układkiem tomiku jakiegoś romansu, który niebaczna mamusia pozostawiła na szafce nocnej. Przyjda wakacje lub ferie świąteczne; czasu wolnego nadmiar, co tedy robić? Używanie świeżego powietrza, aż do przesytności, zabawianie się w gry najrozmaitsze, a wreszcie gromadzenie się celem gawęd koleżeńskich. Oto „dobre farniente” (słodka bezczynność) naszej młodzieży poza murami szkolnymi.

Na szkody, wynikające z faktów powyższych, jedynym środkiem leczącym jest zreformowanie całego szkolnictwa w myśl zasad, stosowanych w szkołach zagranicznych, na wzór uczelni Drezna, Lipska i Monachium, gdzie praktyczne wychowanie umiano pogodzić z klasycznym gimnazjum, a wskazuje na to choćby działalność pedagoga z Monachium Kerschensteina, który przez włączenie do szkoły warsztatów, postawił szkolnictwo na zupełnie nowym gruncie.

Ze potrzebna jest nauka pracy dla młodzieży, nie ulega żadnej wątpliwości. U nas przeprowadzenie reformy szkolnictwa w myśl zasad Froebela i Pestalozzkiego jest nie do uskuteczenia, trzeba też jedynie dla tego szukać innej drogi do wyjścia. A jest nią zaprowadzenie pracy ręcznej, fizycznej poza szkołą.

Praca ta ma być przedewszystkiem udziałem kobiety, którą tradycja zrobiła zarządzającą rodzinnymi pleleszy. Przez nią ona staje się panią domu, przez nią staje się ona etyczniejszą od mężczyzny na co zwrócił uwagę szwedzki pedagog Palmgrän, twierdząc, że wyższy rozwój

etyczny kobiet w większości wypadków stąd pochodzi, że wskutek zajęć uduchowienia i kontrolowania czynności konkretnych, gdy tymczasem mężczyźni żyją w abstrakcjach. Niebezpieczeństwo więc wyłącznie umysłowej kultury streścza się w tem, że duch żyje tylko myślami oderwanymi, a nie jest wdrożony do kontrolowania ciała.

Zadaniem więc matek dawać swoim córkom po zajęciach szkolnych prace ręczne, niebyleż wyczerpujące mięśnie, lecz rozwijające władze fizyczne dziewczęcia. Choćby, trzeba w tym wypadku unikać przesady, która by tylko była źródłem szkód, pod postacią wyczerpania, i zniechęcenia do pracy fizycznej. Wówczas każde dziewczę po ukończeniu pensji, w razie pójścia zamąż, nie stanie bezradnie nad kuchnią, nad całym gospodarstwem domowym, które ma prowadzić, nie żarna bezcelowości życia małżeńskiego, ale z całym zapalem przystąpi do pomnażania dobroty, który za wdzięczą mężowi, a któryby w przeciwnym razie małał ustawicznie dzięki kosztownym pokojówkom, kucharkom, szwaczkom i lokajom.

Kobieta praktycznie wychowana, mając wykształcenie, nie zginie w świecie, zawsze znajdzie dla siebie zajęcie i utrzymywanie.

Dobrą byłoby rzeczą założenie szkoły pracy ręcznej dla dziewcząt, które uczęszczały do szkół średnich. Kurs nauki mógłby się odbywać w czasie wakacji przez ciąg dwu miesięcy. Szkoła taka mogłaby się mieścić gdzieś na wsi, gdzie i warunki klimatyczne pozwoliłyby niejedynej podreperować zdrowie.

Ks. W. Kneblewski.

## Tadeusz Czacki.

(1765 — 1813).

W celu uczczenia setnej rocznicy śmierci znakomitego prawnika polskiego, Tadeusza Czackiego, rada Tow. prawniczego urządziła ostatnio w swym lokalu posiedzenie połączonych sekcji Towarzystwa, które odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady p. Karola Dunina.

Nad podjum przyjąłm zawieszono portret Czackiego, ozdobiony wiankami kwiatów.

Zebrałm rozpoczął przewodniczący p. Dunin krótkim przemówieniem, w którym podniósł znaczenie Tadeusza Czackiego dla polskiej nauki prawniczej.

Następnie ceniony historyk, p. Marcell Handelman, wygłosił referat „O znaczeniu naukowej działalności Tadeusza Czackiego”.

Prelegent przedstawił dwie charakterystyczne cechy doby sejmu czteroletniego: poszukiwania historyczne, jako uzasadnienie stawianych postulatów politycznych, a zatem praktyczny charakter badań historycznych, oraz powszechną wśród wszystkich prawie działaczy skłonność do zbierania pamiętek artystycznych i ksiąg starych.

Tadeusz Czacki jest nieodrodnym synem swej epoki. Jako posiadacz własnego zboru, jako znawca wszystkich prawie archiwów krajowych i Królewskiego, jako człowiek, obdarzony wielką pamięcią i umysłem przenikliwym, po drobniejszych pismach, przystąpił do pracy większej i w r. 1800 wydał dzieło p. t. „O litewskich i polskich prawach”. Mimo pozornego chaosu książka ta posiada treść, dostosowaną do charakteru źródła, którego jest w gruncie rzeczy wydatkiem, i to treść wyjątkowo bogatą w przepisy i wiadomości szczegółowe, przechodzące niejednokrotnie w drobne rozprawki. Autor jednak nie jest wszędzie krytycznym sędzią świadectw, które zbiera i łączy dowolnie, a nie systematycznie. Wychodził z założenia, że prawo polskie jest obcego, mianowicie gockiego pochodzenia, i że prawo rzymskie nie wywarło najmniejszego u nas wpływu. Wielka książka Czackiego, pełna bogatej treści, nie wolna była od błędów. Autor rozumiał to doskonale i w drugim wydaniu zamierzał usunąć wszystkie wady konstrukcyjne. Niestety, nie mógł nowego swego planu urzeczywistnić. Stała się tem na przeszkodzie jego nieustanna praca nad utworzeniem szkolnictwa polskiego na kresach.

Czacki mógł ponownie opracować tylko niektóre poruszone w książce o prawach punkty. Kierował się przy tem hasłami sejmu czteroletniego i humanitarnym („O dziesięciach w interesie chłopów” i „O zydach i karaitach” i „O tatarach”), i względem na polityk publiczny (na interes swych współoby-

wateli „O prawie do wolnego szynkowania”, lub względem pedagogicznym. (Wykłady o prawie rzymskim, o rzeczy mieniecznej, o prawach mazowieckich). Drobniejsze te studia, zbudowane znacznie lepiej, usłusowały dać szkicowy lub zarysowy obraz poruszanych spraw i choć nie wolne od błędów niedostatecznej krytycyzmu, zawierały dużo nieznanych danych i nowych poglądów.

Przechodząc do scharakteryzowania ostatecznego działalności Czackiego, referent zaznaczył dotąd znaczenie jego działalności. Postawił na porządku dziennym szereg zagadnień dotychczasowych obcych naszej nauce, które dotąd stały się przedmiotem badań następných pokoleń i w ten sposób umożliwił jawienie się takiego uczonego, jak Lelewel. Czacki nadto zebrał i ogłosił zupełnie nieznaną dzieła, natchnął współczesnych i potomnych myślą o potrzebie wydawania pomników dziejowych oraz zbioru pism historycznych.

Oto dwa w dziełach naszej umysłowości dotądle momenty, które nakazują czcić pamięć T. Czackiego, nie tylko jako obywatela, ale także jako uczonęgo, którego wpływy sięgają w głąb rozwoju naszej myśli naukowej.

Liczenie zebrani przedstawiciele adwokatury i rejentury naszej gorącym oklaskiem podziękowali za odczyt, pełen treści i wypowiedziany w pięknej formie.

## Strasna katastrofa.

Z Zakopanego donoszą co następuje:

W ubiegły poniedziałek wydarzyła się tu katastrofa przy używaniu t. zw. sportu saneczkowego (Tobogganing) obecnie tak modnego we wszystkich urodziwiskach zimowych europejskich. Saneczek t. zw. „Bobsleigh” z pięciu osobami wyruszyły po stronie i spadziły szosie z Kalatówek do Kuźnic i Zakopanego. Na tym ostatnim dystansie drogi zderzyły się one z Innemi ciągnionymi pod górę, w szalonym impetie i wywróciły się, przyczem osoby, używające niewinnego pozornie sportu, pospadały z saneczek, wyrzucone siłą rozpadły na szosę, pokrytą śniegiem.

Upadek był tak gwałtowny i okropny, że p. Jadwiga Potworowska z Warszawy poniosła śmierć na miejscu, pani Wanda Grabowska z Poznańskiego, uległszy silnemu wstrząśnieniu mózgu i potłuczeniu głowy, oraz całego ciała, żyła jeszcze czas pewien, ale podczas przewożenia do Zakopanego w drodze zmarła. Wreszcie kierujący saneczkami („Bobsleighem”) p. Jerzy Szyszłyłowicz uległ zgnębieniu klatki piersiowej i wylbicu zębów. Reszta osób jadących uległa lżejszym potłuczeniom.

Wszystkich pogotowie ratunkowe zatrudnił, przybyłe z Zakopanego pod wóz p. Mariusza Zauskiego, po udzieleniu pierwszej pomocy lekko poszkodowanym i daremnych usiłowaniach przywrócenia do życia dwu pań s. p. Potworowskiej i Grabowskiej, odstawiło do Zakopanego

Katastrofa ta wywołała wśród gości zakopiańskich wrazenie wielce przynębiające. S. p. Jadwiga z Wyganowskiej Potworowska, była żoną znanego w Warszawie inżyniera p. Gustawa Potworowskiego, właściciela fabryki „Perkun”, liczyła lat 40

## Teatr Polski.

W środę 29 stycznia nastąpiło otwarcie nowego teatru w Warszawie, który obiecuje stać się wkrótce najpięknszą w kraju placówką artystyczną pod dyktando d-ra fil. A. Szyfmana. Pomimo podwójnych cen na przedstawienia inauguracyjne tłum zaletg przepiękną widowale białe—dotawa, skąpaną w świetle elektrycznym.

Nastroj premierę był podniosły. Ze sceny daly się słyszeć słowa Krasifskiego i przed oczami zdumionego przepychiem dekoracji widza przesułego 14 obrazów w nieśmiertelnego „Irydyjosa”, w inscenizacji A. Szyfmana.

Dyrekcja Teatru Polskiego uczciła poetę niestychaną wystawnością dekoracji, rekwietyw, kostiumów—pomysłu malarza Karola Frycza, kierownika działu artystycznego w Teatrze Polskim. — Niektóre sceny odegrane zostay przy akompaniamencie muzyki Ludomira Rózyckiego, specjalnie dla Teatru Polskiego skomponowane.

Dzięki jednej w Polsce scenie kręconej 14 obrazów można było dać w ciągu jednego wieczoru z trzema tylko pauzami.

Dyrekcja pomyślała o tem by mgli-

sty nieco poemat dramatyczny Krasifskiego uprzystępnic w zrozumieniu. Sekretarz literacki teatru Gustaw Olechowski opracował „Komentarz do Irydyjosa” który w postaci bardzo estetycznie wydanej broszurki rozdawał widcom. Inowacja teatru jak wydawanie organu swego dwutygodnika bogato ilustrowanego wykwinym wydane pod redakcją sekretarza Gustawa Olechowskiego, a który mieści w sobie tekst dostosowany do premiery.

Artyści grali koncertowo Józef Węgrzyn jako Irydyon, Wesołka jako Kornelia, Duninówna, w roli Elsinie, Sosnowski Masinisa, Maksymilian Węgrzyn — Upianus, Weychert — Hallogabal, — wszyscy zresztą wykonawcy utworzyli rzadko spotykany zespół. Nic też dziwnego, że cała prasa stołeczna entuzjastycznie przyjęła potężne dzieło energii i talentu twórców teatru i przedstawienia „Irydyjon” grany jest co dzień bez przerwy.

**Kafle i roboty zdunskie**  
**L. NIETRZECKI i S-ka**  
w Częstochowie,  
Teatralna 34, telefon 321.

## Telegramy

**Posel z Chelmszczyzny październikowcom.**

**Petersburg 13.** Protojerej Buditowicz, wybrany na posta zamiast Eulogjusza od Chelmszczyzny, wyszedł z frakcji nacjonalistów i wstąpił do październikowców.

**W sprawie szkoły średniej.**  
**Petersburg 13.** Postępowcy żądali, ażeby październikowcy z powodu interpelacji w sprawie szkoły średniej do formuły swojej włączyli, że wyjaśnienia ministra oświaty, Kasso, były niezadowolające. W przeciwnym razie postępowcy nie będą jej popierali, a wówczas interpelacja skończy się bez formuły.

**Umorzenie procesu biskupiego.**

**Petersburg 13.** Potwierdza się wiadomość, iż łącznie z zatwierdzeniem biskupa Ruszkiewicza na stanowisko administratora archidiecezji warszawskiej, wyrok, wydany przez warszawską izbę sądową na biskupa i współoskarżonych księży za udzielenie ślubu marjawitom, skasowano, a całą sprawę umorzono.

**Komisja dla Chelmszczyzny.**  
**Petersburg 13.** Prezesem komisji międzywydziałowej do zjednoczenia zarządzeń rządu w sprawie Chelmszczyzny Najwyżej mianowano wice-ministra spraw wewnętrznych, Zolotarewa, a jego zastępcą dyrektora departamentu wyznań obcych, Mienskina.

**Wielkie sprzeniewierzenie.**  
**Rzym 13.** Przy budowie pałacu sprawiedliwości stwierdzono sprzeniewierzenia i fałszerstwa na kilka milionów lirów. Aresztowano dwu budowniczych.

**Bezrobocie.**

**Bruksela 13.** Odbyło się posiedzenie przywódców socjalistycznych, na którym uchwalono bezrobocie powszechne rozpocząć dn. 14 kwietnia.

**Nowy Jork 13.** Kolejom tutejszym grozi wybuch bezrobocia, które obejmie 55 kolejki. Przywódcy pracowników wresztyli już dyrekcjom kolejowym ultimatum. Dyrekcje odrzuciły jednok żądania pracowników, zaspokojenie ich bowiem pochłonyłoby za sobą koszt roczny w sumie 12 milionów dolarów. Zarząd ma być oddany do rozstrzygnięcia sądowi rozjemczemu.

**Revolucja w Meksyku.**  
**Berlin 13.** Donoszą z Meksyku, iż sytuacja tam jest bardzo groźna. Podczas walk, stoczonych w ciągu ostatnich dwu dni zginęło 1,000 ludzi. Stanowisko Madery coraz gorsze.

**Odrzucona skarga.**  
**Petersburg 13.** Senat odrzucił skargę właścicieli nieruchomości w Moskwie. Smidłow, żądający 200 000 rub. od skarbu za zniszczenie jej majątku o gukiem artyleryjskim podczas rewolucji 1905 r.

**Pałac w obłężeniu.**  
**Rzym 13.** Donoszą z Addis Abeby: Wzorzaj po południu na rozkaz następcy tronu zmieszani mieli być straż nadworna zmarłego Menelika.

Dawódca strazy nie chciał opuścić pałacu, powołując się na to, że czuł przy zmierzchu od początku jego choroby. Spór zamienił się w walkę, która trwała 2 godziny.

Atakującym nie udało się dostać do wnętrza pałacu, obrońcy walczyli z za-

elekcją, mimo, że byli w mulejszej... Strzelano nawet z armat i kar...

W nocy ustawiono dla ochrony ob-... cych poselstw silne oddziały wojska.

**Na Bałkanach.**

**Kanceler uspokaja.**

Berlin 13. Na uczcie rady rol-... ków kanclerz wygłosił mowę, w której...

**Konferencja ambasadorów.**  
 Londyn 13. Na posiedzeniu kon-... ferencji ambasadorów omawiano kwestię...

**Misja ks. Hohenlohego.**  
 Paryż 13. „Temps” donosi w de-... peszy z Wiednia, iż misja ks. Hohenlo-... hego nie dała na razie żadnych wyników.

**Sytuacja.**  
 Berlin 13. „Frank. Ztg.” donosi... w ostatnim numerze na zasadzie infor-... macji że źrędeł pierwszorzędnych, że...

**Pod Skutari.**  
 Białogród 13. Jaz drugi dzień... około Skutari wstrzymane są operacje...

**Catynja 13.** Z Podgoricy dono-... szą następujące szczegóły walk pod...

**Zebrańie 2 kasy pogrze-... bowej.**  
 Dziś, w piątek 14 bm odbędzie się... ogólne zebrańie II częstochowskiej kasy...

**Zebrańie „Samopomo-... cy”.**  
 W niedzielę 16 b. m. w sali para-... fjalnej św. Barbary o godz. 1 po poł.

**Z Jasnej Góry.**  
 W tych dniach przywdział sukienkę... zakonną s. Pawła (s. o. Paulinów) ks.

**Zebrańie kasy Pożyczko-... wo-Oszczęd. w Kłobucku.**  
 W niedzielę 23 b. m. o godz. 1 po...

**Walki bułgarów z turkami.**  
 Sofja 13. Agencja bułgarska dono-... si, że ostatnia noc przeszła spokojnie...

wami, przez dzień cały. Cieżka arty-... rja turecka odpowiadała na wystrzały...

**Bułgaria a Serbia.**  
 Sofja 13. Kofa rządowe zapew-... niają, że ponownie wybuch wojny nie...

**Bohaterska śmierć.**  
 Konstantynopol 13. Jeden z... trzech bułgarów, wziętych do niewoli...

**Konstantynopol 14.** Bułgarzy... ustłowali ponownie przerwać pod Tań-... kofą czatałką linię obronną, odparto...

**Paryż 14.** „Excelsior” donosi iż... rząd turecki pokłada wielką nadzieję...

**KRONIKA.**

**Nabożeństwa pasyjne.**  
 Nabożeństwa pasyjne, czyli tak zw... „Gorzkie żale” odprawiać się będą:

**Opiece miłosierdzia.**  
 Opiece miłosierdzia czytelników oraz... prenumeratorów naszego „Gońca Cze-...

**Zebrańie 2 kasy pogrze-... bowej.**  
 Dziś, w piątek 14 bm odbędzie się... ogólne zebrańie II częstochowskiej kasy...

**Zebrańie „Samopomo-... cy”.**  
 W niedzielę 16 b. m. w sali para-... fjalnej św. Barbary o godz. 1 po poł.

**Z Jasnej Góry.**  
 W tych dniach przywdział sukienkę... zakonną s. Pawła (s. o. Paulinów) ks.

**Zebrańie kasy Pożyczko-... wo-Oszczęd. w Kłobucku.**  
 W niedzielę 23 b. m. o godz. 1 po...

**Walki bułgarów z turkami.**  
 Sofja 13. Agencja bułgarska dono-... si, że ostatnia noc przeszła spokojnie...

Kazno odpiewają i odegrają na scenie... miejsowego teatru dwuaktową operę...

**Wykłady fizyki.**  
 W czwartek, 13 b. m. odbył się o-... statni odczyt z pierwszej serii wykład-...

**Jutrzejczy koncert Bou-... jukli.**  
 O występującym jutro w „Lutni” z... koncertem własnym znakomitym piani-...

**Planeta Wenus.**  
 Powsechną uwagę zwraca obecnie... niezwykłym blaskiem planeta Wenus.

**Mowa kooperatywa.**  
 W Tucznej Białej pod Żabkowicami... odbyło się zebrańie gospodarzy wspo-...

**Z prasy.**  
 W artykule wstępnym ostatniego... „Swiata” („Sztuka wnetrz”) Ewa Lu-...

**Nagły zgon.**  
 Wczoraj około godz. 8 wlecz. w lo-... kalu miejscowego oddziału poczty przy...

**Osobiste.**  
 Wyjechał z Częstochowy w tych... dniach na czas pewien były wikariusz...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

patrywany w temple pospieszyna. Na... razie zachodzą trudności co do osta-...

**Zalozienia.**  
 W dniu wczorajszym wpłynęły i są... do zakasowania na kolei W.-W. następujące...

**Za niewystawienie prze-... siew mieldunkowych.**  
 Za nieprzezwiezanie i przepisów... mieldunkowych skazano Józka Gofajnera...

**„Wojciechów” czy „Wej-... ochów”?**  
 W okresie budzącego się hasła „swój... do swego”, ciekawie przedstawia się...

**Planeta Wenus.**  
 Powsechną uwagę zwraca obecnie... niezwykłym blaskiem planeta Wenus.

**Mowa kooperatywa.**  
 W Tucznej Białej pod Żabkowicami... odbyło się zebrańie gospodarzy wspo-...

**Z prasy.**  
 W artykule wstępnym ostatniego... „Swiata” („Sztuka wnetrz”) Ewa Lu-...

**Nagły zgon.**  
 Wczoraj około godz. 8 wlecz. w lo-... kalu miejscowego oddziału poczty przy...

**Osobiste.**  
 Wyjechał z Częstochowy w tych... dniach na czas pewien były wikariusz...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Osoba.**  
 młoda poszukuje zajęcia... na pol dyńce osoby na ty przyjmują...

**Pamiętajcie o zasadzie „Swój do swego!”**

# NA GOLGOTĘ

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.  
(Ciąg dalszy).

Wtedy, ciągle krzycząc, otworzyła okno i zaczęła wołać z całych sił na pomoc, bijąc w powietrze rękami. Zważeni dwoma wystrzałami, odzwiernia, wielu lokatorów domu, a nawet osoby z ulicy były już na wschodach.

Pokojówka usłyszała dźwięk dzwonka i kołatanie do drzwi. — Otwórzcie, otwórzcie! — wołano. — Nie mogę — odpowiedziała — nie mam klucza, nie wiem gdzie jest.

Zaczęła znowu jęczeć i płakać spazmatycznie. Na wschodach można było usłyszeć, jak wołała:

— Oj mój Boze! o mój Boze! Co za nieszczęście! To okropnie. Zabił ją, zabił się także! Co za nieszczęście! co za nieszczęście!

Odzwiernia i inne osoby nie mogły wątpić dłużej o tem, co zaszło w mieszkaniu.

W domu spełniono straszliwe morderstwo.

Jakiś człowiek pobiegł po ślusarza, drugi pośpieszył z uwadzeniem do komisarsza policji. Tymczasem wszystkie lokatorowe domu zeszli na pierwsze piętro; wschody były pełne ciekawych. Ogromny tłum zgromadził się na ulicy, przed domem, do którego dwóch zan-

darmów bronilo wejścia. W mieszkaniu, pokojówka błądała coraz głośniej.

Ślusarz nadszedł. Przeszło trzydzieści osób rzuciło się w głąb mieszkania. Pokojówka poprowadziła ich do pokoju swej pani. Ci, co przybyli pierwsi, spróbowali otworzyć drzwi, lecz te jak pierwszy, były na klucz zamknięte. — Trzeba było ustąpić miejsca ślusarzowi. Wreszcie, zniknęła ta ostatnia przeszkoda, stojąca w drodze ogólnemu zacieka-wieniu.

Widowie ujrżeli przed sobą dwa krwawe tropy. Widok był tak straszliwy, że nawet z najobojętniejszych pierwi wyrwał się okrzyk przerażenia i zgrozy. Po tym okrzyku nastąpiło ponure milczenie.

Mężczyźni odkryli głowy. Kobioty zasłoniły twarze rękami.

Na ulicy, młoda kobieta, bardzo wykwintnie ubrana uTORowała sobie przejście przez tłum i stanęła u wejścia do domu. Jeden z zandarmów zagroził jej wejście mówiąc:

— Nie wolno wchodzić.. — Dlaczego, mój panie?

— Popiełniono przed chwilą zbrodnię, morderstwo; czekamy na pana komisarsza policji.

Młoda osoba zbladła bardzo. — Zbrodnia, morderstwo? — powtórzyła — o Boze! Ależ ja należę do domu, panie, pozwólc mi wejść na chwilę.

— Al panu tu mieszkasz?

— Nie chcę kłamać przed panem; jedna z moich przyjaciółek mieszka w

tym domu; przychodzi złożyć jej wizytę. Odzwiernia na mnie bardzo dobrze; nazywam się Helena Surmain.

— Możesz pani wejść — odezwał się zandarm, usuwając się na bok.

Weszła. W loży stróża, której drzwi były zamknięte, nie spostrzegła nikogo. Przebiegła szybko wschody, ujrzała przed sobą drzwi, prowadzące do mieszkania Emeliny. Jej serce się ścisnęło, coś jakby kurcze chwyciło za gardło, a dreszcze wstrząsnęły całym ciałem.

W domu popełniono morderstwo: miałaby Emelina peśń jego ofiarą?

Pomimo tego, nie słysząc zadnego hałasu w głąb mieszkania, próbowała się uspokoić. Wszystkie drzwi były otwarte; przeszedłszy przez przedpokój i salę jadalną, znalazła się w salonie. Natychmiast spostrzegła mnóstwo osób w pokoju Emeliny. — Nie mogła dłużej wątpić o strasznej rzeczywistości. Mgła zasłoniła jej oczy i drżenie nerwowe przebiegło po członkach.

Posunęła się machinalnie, bez oddechu, słysząc szum w uszach. Czekała że ją coś ciągnie naprzód i popycha.

Odzwiernia spostrzegła ją i poznała natychmiast.

— Ach! pani! — zawołała — okropność! Chodź pani, chodź!

Nowo przybyłej zrobiono miejsce. — Patrz pani, patrz — ciągnęła dalej stróżka — czy widziano w życiu coś podobnego?

Oczy pani Surmain padły na dwa tropy, kąpiące się we krwi.

Przy Emelinie, poznała Fryderyka Boissiera, człowieka którego nigdy tak kochała, którego jeszcze kochała i którego ściagała bez przerwy swą zemstą.

Chwilę stała nieruchomo, z rozszereżonymi zrenicami i palającymi wzrokiem.

Nagle, trzy kłania wydobły się z gardła; rysy ściągnęły się nie do poznania; oczy zdawały się wychodzić z obramów; twarz z bladej stała się zieloną. Zachwiała się, okrzyknęła w miejscu, chwyciła się za piersi, jak gdyby dla zacementowania powietrza, wydała jeden tylko przerażający okrzyk i runęła bezwładnie na ziemię.

Podniesiono ją szybko i przeniesiono do salonu, gdzie położono ją na kanapie.

Odzwiernia i dwie inne kobiety zaczęły ją całować z omdlenia. — To nic groźnego — mówiono — tylko omdlenie.

W chwilę potem przybył komisarz policji w towarzystwie lekarza, swego sekretarza i kilku agentów. Na jego rozkaz, wszyscy wyszli z pokoju pozostawiając opróżnioną mieszkanie z ciekawych, pozostawiając tylko pokojówkę, odzwiernia i dwie inne kobiety, zajęte strzeżeniem pani Surmain.

(d. c. n.)

## OFIARY.

Szwajcarnia i Pakownia juty fabryki Stradom,

Debrowolna składka na Salę Zajęć, dla dziewcząt w Częstochowie.

w myśl artykułu p. M. Jurakowskiego

- Lipiec j. rub. 1, Stolarskie k. rub. 1, Oszczygł z. k. 5, Bielik M. k. 10, Tazbin J. k. 40, Marya R. k. 50, Crelling H. k. 55, Bajdowska N. k. 50, Janus S. k. 50, Krzyż M. k. 15, Zyskowska k. 15, Smiechowicz S. kop. 50, Nowak J. k. 20, Lewkowicz M. k. 30, Raczynska S. k. 50, Siwek J. k. 15, Siwek P. k. 15, Motyka M. k. 15, Kozłowska E. k. 50, Nikiel M. k. 50, Kanafa A. k. 15, Borkuszyńska W. k. 50, Mysliwiec M. rb. 1, Cholinska J. k. 50, Drozdhenko K. k. 15, Sciebor F. k. 10, Kaminska A. k. 10, Matyskiak J. k. 10, Arbeiter F. k. 10, Kozak M. k. 15, Lufia St. k. 30, Mszycza Z. k. 20, Palecz M. k. 5, Galster K. k. 5, Kafuzyn A. k. 10, Wisniewska L. k. 10, Szyszowska M. k. 15, Kapczyk Z. k. 25, Malasiewicz J. k. 20, Chojnacka M. k. 25, Cykowska A. k. 6, Głinska W. k. 30, Kowalczyk A. k. 20, Mysliwiec J. k. 25, Pawlik W. k. 50, Nagowska L. k. 10, Ziaja F. k. 10, Graybek Z. k. 10, Tazbin R. k. 20, Micula M. k. 16, Terka U. k. 10, Atiasik L. k. 20, Sumer K. k. 20, Raczynska M. k. 10, Gruszczynska k. 15, Gajra B. k. 20, Kupczak J. k. 5, Drozd L. k. 20, Wilk J. k. 15, Swięzy A. k. 20, Kowalik Z. k. 10, Musik J. k. 10, Swięzy F. k. 20, Utrata J. k. 2, Ujma S. k. 20, Raczynski P. k. 30, Rirszenbaum Z. k. 5, Wróblewska M. k. 10, Oszczygł F. k. 5, Sciebor F. k. 10, Steinert H. k. 3, Steinert J. k. 15, Bużacz S. k. 20, Bator J. k. 10, Swierod A. k. 5, Mizera J. k. 10, Nabilek Piotr k. 10, Kowal

J. k. 10, Kubik M. k. 20, Steinert M. k. 20, Nowicka K. k. 10, Majhrzak B. k. 5.

Razem rb. 18 kop. 58

Zebrał przez pana Witkowskiego z fab. Stradom na przytulce dla dziewcząt sierot w nyski artykulu pana M. Jurakowskiego.

Partja I

- Władysław Witkowski kop. 85, Krawczyk J. k. 10, Kujawski L. k. 10, Dzinbista Z. kop. 10, Wozniak E. k. 5, Nowacka J. k. 10, Martynowska Z. k. 10, Jagiello F. k. 6, Mattingiewicz I. k. 5, Adamczyk k. 15, Kolodziejczak F. k. 10, Stepien M. k. 6, Krawczyk J. k. 5, Bogacz A. k. 15, Malolepsza k. 15, Jasek W. k. 10, Trzeciakowska M. k. 15, Maston J. k. 15, Pakulska M. k. 20, Bukiewicz A. k. 10, Kedzia M. k. 10, Kidawa k. 15, Zgodzińska H. k. 15, Chudzińska A. k. 10, Pesek L. k. 15, Klecha A. k. 10, Chmielewska Z. k. 20, Folebino H. k. 15, Michalska K. k. 3.

Razem 4 rb.

Zebrał pan Czerny

Partja II

- Czerny Piotr k. 40, Ujma Maria k. 0, Walens Walenty k. 10, Jaskiewicz (Piotr k. 10, Czarniecki Michal k. 10, Magdziarz Wincenty k. 5, Kucharska Józefa k. 4, Jarczak Michalina k. 10, Lisiecka Maryanna k. 10, Kabrzycka Anna k. 25, Gruszka Karolina k. 10, Cichocka Maria k. 10, Dobrowolska Helena k. 10, Skowron Franciszek k. 3, Kurowska Franciszka k. 15, Bisiór Feliksa k. 3, Gudej Wincenty k. 15, Dzierż Helena k. 10, Legawik Katarzyna k. 10, Grabczka Weronika k. 10, Skowron Adela k. 10, Jazbawska Agnieszka k. 10, Wiczeorek Ania k. 15, Węgrzyn Aleksand. k. 15, Koscielnij Roman k. 10, Duś Józefa k. 10, Sielska Marya k. 10, Irzycka Helena k. 10, Węgrzyńska Helena k. 14.

Razem rb. 3 kop. 50,

Zebrał przez p. Jaskiewiczza partja VI.

- Wł. Jaskiewicz k. 50, Brul W. k. 10, Ujma W. k. 10, Buś T. k. 3, Marecka A. k. 3, Drozd E. k. 4, Osep E. k. 3, Klamka K. k. 3, Gondro J. k. 25, Szymczyk A. k. 15, Snek A. k. 10, Chudzińska A. k. 4, Sirek M. k. 2, Kowalska S. k. 5, Gasior J. k. 3, Wiewiór Z. k. 5, Staniszkowska A. k. 5, Wozniak J. k. 5, Wiczeorek A. k. 10, Ujma M. k. 3, Wolniak M. k. 3, Sztajner E. k. 15, Morzyk W. k. 6.

Razem rb. 2 kop. 2

Zebrał przez p. Nowaka partja X V.

- Nowak k. 30, Kluska S. k. 5, Ftrudziec R. k. 20, Dupi k. 2, Sokolowska M. k. 5, Ujma Ant. k. 5, Taceuszak A. k. 2, Mizyalski J. k. 4, Starostecka B. k. 20, Caban A. k. 10, Caban F. k. 3, Kołaczyk F. k. 2, Kowalski K. k. 3, Wąsowicz A. k. 2, Drozdhenko M. k. 5, Malasiewicz W. k. 3, Stala A. k. 2, Dziedzic J. k. 3, Wiczeorek J. k. 20, Pietrzykowski A. k. 20, Dudek Fran. k. 8.

Razem rb. 1 kop. 74

Zebrał przez p. Czarnieckiego partja Nr. IV

- Czarniecki J. k. 50, Caban M. k. 10, Szczęśniak W. k. 3, Bédnarek F. k. 20, Kocik F. k. 5, Kiar A. k. 15, Swięzy P. k. 10, Sieminski J. k. 10, Stożarczyk A. k. 10, Golis H. k. 2, Milczarska H. k. 10, Imiołczyk H. k. 5, Gromczyk St. k. 10, Stalowska R. k. 2, Sztajner A. k. 10, Szłata F. k. 15, Ujma J. k. 10, Miskiewicz A. k. 5, Muś El. k. 10, Majhrzak M. k. 10, Szwałkowski M. k. 15, Majer A. k. 10, Felkie A. k. 3, Makiela J. k. 3.

Razem rb. 2 kop. 56

Zebrał przez p. Mastonia partja VII.

Maston rb. 1, Kołacz A. k. 40, Czerny J. k. 10

- Koniarski A. k. 20, Stepien W. k. 10, Mazyca J. k. 11, Szczepanczyk W. k. 10, Badora Z. k. 15, Maston Z. k. 15, Ślusarek A. k. 20, Ujma S. k. 15, Jaskiewicz F. k. 15, Brzoskowska S. k. 10, Mstowska J. k. 10, Wiederska P. k. 15, Krzeczka F. k. 15, Walczyk M. k. 5, Duda A. k. 6, Kamińska A. k. 15, Rataj J. k. 20, Śwałczyk M. k. 10, Fontanska S. k. 15, Magierska k. 10, Gorzelak E. k. 5, Myndziak T. k. 10, Strączynski A. k. 10, Golinowska K. k. 10, Sieraszek P. k. 10, Sieraszek M. k. 10.

Razem rb. 4 kop. 67.

Zebrał przez p. J. Brzozowskiego, partja VIII.

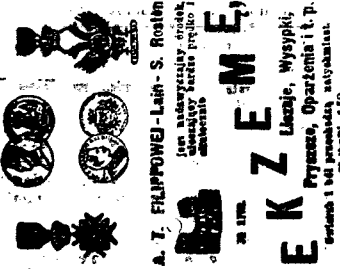
- Sięzak A. k. 10, Kotas P. k. 10, Kotas F. k. 5, Zych D. k. 5, Wojcik W. k. 15, Pakula J. k. 3, Mrowiec W. k. 10, Polak k. 20, Bigiel-Majer k. 6, Zyla k. 3, Ganda k. 20, Ziukowska k. 5, Drwinka k. 10, Miła Stanisław k. 10, Krawczyk T. k. 10, Wilczyński Z. k. 10, Niedzielska A. k. 3, Wyporska M. k. 5, Bronceł T. k. 2, Caban Z. k. 5, Smulka A. k. 3, Stalowska T. k. 10, Koscielnik M. k. 8.

Razem rb. 1 kop. 76.

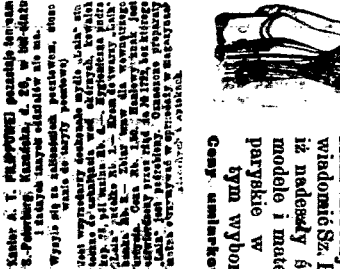
Zebrał p. Adam Konieczny partja IX

- Wisniewska Elzbieta k. 15, Nocion Magdalena kop. 30, Harabaz Helena k. 15, Mstowska Antonina 10, Kamińska Maria k. 15, Stala M. k. 15, Lesińska Stanisława k. 15, Cichoń M. k. 5, Zielonka St. k. 10, Derda N. k. 10, Suliga K. k. 10, Zych D. k. 2, Szaja A. k. 10, Kwiecień J. k. 10, Matyskiak G. k. 10, Szymczyk T. k. 10, Filo Marya kop. 10, Sanicka K. k. 10, Wrobel J. k. 10.

Razem rb. 3 kop. 22.



**Ekzeme**  
A. T. FILIPPOWICZ - S. ROZIN  
Wszystkie choroby skóry  
Pryszczyce, Opierzności itp.  
Leczenie i wyzdrowienie



**"HYGIENY"**  
Słonec Golewów  
Wszystkie choroby  
Leczenie i wyzdrowienie



**M. SOROSZCZUK**  
WOLF & Cie w Guben.  
WARSZAWA Hoża № 25.  
POLECA: Maszyny do wyrobu dachówki i cegły cementowej, Formy do wyrobów kręgow studziennych FARBY CEMENTOWE  
Ceny niskie! Warunki przystępne!

**JABLKA**  
krzyżanki i sliwki (suszone) z dostawą do mieszkań W. Dawidowicz ul. św. Barbary Nr. 8.

**Fabryka medalików, Wieliczka, Nr. 12 wprost parku; 50 Skradziono**  
wzrostek z wystawienia S. Malinberg na zlecenie Pinkusa Koniepczolskiego 12 lipca 1913 r. Zyro Pinkusa Koniepczolskiego in blanco. 128

**Felcer**  
przyspasiała do egzaminu Felczerski Zakład Felczerski Warszawa 15

**Katoliczka**  
kompetentna poszukuje prowadzenia meldunków w domach Warunki dogodne Wiadomość w Administracji Genca.

**Objady**  
hygieniczne uromajcone Teatrulna 51 i piętro

**Lokale**  
3 pokoje kuchnia wanna i wygody Sutergona duży widna Lokal w podwórzu odpowiedni na skład Magazyn lub pracownię do wynajęcia 11 Aleja Nr 23 Stróż wskaze. 130

**Pośrednik**  
z dobrymi stosunkami sklepami rancy Adres swój pod "Interes" poste restante Częstochowa. 149

**Szwaczka**  
bez kroju dobrze wyszyta sukienki potrzebna sarażawiać w karcie słu. by Teatrulna № 45 150

**Nauczycielka**  
przyjmuje uczniów i uczennice na stasnoje Tamte objady Dojazd Nr. 17 m. 4. 157

**Lokale**  
3 pokoje i 2 pokoje kuchniai sraz do wynajęcia 11-ga Aleja stróż wskaze. 150

Objawszay na rejon Częstochowski wyłączną reprezentację Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Ceramicznych „DZIEWULSKI i LANGE“, w Opocznie. Osmielem się uprzejmie prosić W. W. P. P. Odbiorców o Jaskawe wcześniejsze zamawianie potrzebnej Im posadzki terrakotowej, jako też licówek i płytek glazurowanych.

# Zdzisław Ryłski

Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki F. J. GALIŃSKI Druk. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie